

## LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935; Wilno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, teatr, „Wesele”

### „Wesele” Ignacego Gogolewskiego

Upiora grałem ja, czyli Szelę, Dziada grał Gońda, „Gadu, gadu, stary dziadu. Trza się do roboty brać, [kubel wody], gębę myć”, bo to ten Szela oszalały, który był mordercą, cały okrwawiony byłem. A potem była ciekawostka. Mianowicie, jak Gogol już pojechał, skończył z nami granie, Dziennikarza grał przepięknie, wtedy wchodził Piotrek Wysocki, który wcześniej grał Nosa, czyli poetę Noskowskiego, który tam jest, ten pijak, Noskowski. A kiedy Piotrek już grał to, no to prosił Gogol, żebym ja tego Nosa zagrał. Miałem kilka dni i jedną próbę, nawet już bez Gogola, bo już Gogol odszedł. I pamiętam, że tego pijanego Nosa wciągało dwóch kolegów – Nos pijany szedł tyłem, a wciągali mnie na scenę Henio Sobiechart, który grał Poetę, i Rogal, Jurek Rogalski, który grał Pana Młodego. I dawali mi tyle ciepła, wiedząc, że ja miałem jedną próbę, i to godzinę przed spektaklem, dosłownie. No, kamikadze. Wciągali mnie po pijanemu, siadałem i te sławne słowa [padały:] „Chopin gdyby [jeszcze] żył, toby pił”.

Data i miejsce nagrania	2014-03-10, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"